**Jedna trzecia firm nadal nie wie, czym jest dyrektywa MCP. A zegar tyka**

* **Uchwalone przez władze europejskiej wspólnoty zapisy dyrektywy MCP już obowiązują w przypadku nowych firm.**
* **Coraz bliżej jest też do granicznych dat dostosowania już funkcjonujących przedsiębiorstw.**
* **Jaki dziś jest stan wiedzy wśród osób decyzyjnych? Przyglądamy się danym.**

Transformacja energetyczna dzieje się tu i teraz, głównie za sprawą przepisów uchwalonych przez władze Unii Europejskiej. Dyrektywa MCP (z ang. Medium Combustion Plants) to skrócona nazwa dokumentu Parlamentu Europejskiego i Rady Europy z 2015 r. w sprawie ograniczenia emisji niektórych zanieczyszczeń do powietrza ze średnich obiektów energetycznego spalania. To ważny element w drodze do zeroemisyjności w 2050 roku. Nowe przepisy zakładają dostosowanie zakładów do nowych norm emisji:

* 1 I 2025 r. – dla instalacji o mocy większej niż 5 MW.
* 1 I 2030 r. – dla instalacji o mocy nie mniejszej niż 1 MW i nie większej niż 5 MW.

W praktyce zapisy dyrektywy oznaczają budowę nowych instalacji zgodnie z nowymi, restrykcyjnymi wymogami emisji określonymi przez jej zapisy oraz dostosowanie do nich już istniejących urządzeń. Można to zrobić poprzez budowę instalacji odsiarczania i montaż odpowiednich filtrów odpylających, albo zmianę technologii energetycznych oraz stosowanego paliwa.

Jako nowe definiuje się instalacje powstałe po 19 grudnia 2018 r. W tym przypadku wytyczne dyrektywy mają zastosowanie od pierwszego dnia działania instalacji.

**Nowe prawo, a stan wiedzy**

To, jak firmy produkcyjne się przygotowują do nowych regulacji sprawdził DUON wraz z agencją badawczą Keralla na przełomie lipca i sierpnia bieżącego roku, przeprowadzając pogłębione wywiady z przedstawicielami firm produkcyjnych z różnych sektorów: (m. in. spożywczego, automotive, przemysłu). Wyniki badania “Transformacja energetyczna w polskich firmach produkcyjnych” mogą dać do myślenia.

*- Okazuje się, że 4/10 badanych przedstawicieli firm jeszcze nie zapoznało się z zapisami dyrektywy, która może być wiążąca dla nich w ciągu zaledwie 4 lat. Tymczasem czas wdrożenia nowego źródła zasilania to proces, który może trwać, jak np. w przypadku gazu około trzech lat. Co więcej, spośród osób, które z dokumentami się zapoznały, dla około 1/3 ich zapisy są niejasne, więc można wysunąć wniosek, że osoby te nie mają pełnej świadomości, jakie zmiany ich czekają. To z kolei naraża dane przedsiębiorstwa na spore ryzyko wiążące się z karami lub nawet zamknięciem zakładu* - mówi **Krzysztof Kowalski, Prezes Zarządu Duon Dystrybucja**.

**Stan wiedzy, a realne działania**

Zapoznanie się z zapisami dyrektywy to pierwszy krok w drodze do sprostania jej wymogom, natomiast równie istotne jest to, w jaki sposób osoby decyzyjne wiedzę spożytkują. Zwłaszcza, że działania, o których mowa wiążą się z ważnymi ruchami w firmie. Jak wygląda to dziś?

*- Z wywiadów, jakie przeprowadziliśmy z przedstawicielami firm wynika, że aż 85 proc. znajduje się przed zmianami, a zaledwie 15 proc. już je wdraża. Wyniki badania pokazują, że wdrożenie zmian znajduje się na zupełnie wczesnym etapie* - dodaje **Krzysztof Kowalski**.

Status przed wdrożeniem zmian może mieć jednak różne oblicza, co również potwierdzają dane wynikające z wywiadów i deklaracje:

* + 38,5% - mamy wybrane firmy, które wdrożą zmiany
  + 28,2 % - zapoznaje się z zapisami dyrektyw
  + 15,4 % - jest na etapie planowania
  + 2,5% - brak planu

Zmiana źródła zasilania wiąże się z wieloma wyzwaniami, nie tylko związanymi z finansami, ale też formalnościami, potrzebami szkoleń kadry, znacznych przeobrażeń wewnątrz organizacji. Dla niemal połowy ankietowanych wpływ dekarbonizacji na firmę oceniany jest jako rewolucyjny (48,7 proc.), czyli mający wpływ na cały model biznesowy. *- Tak istotnych zmian nie da się wdrożyć z dnia na dzień. Dlatego też powyższe liczby powinny być sygnałem alarmowym i przyczyną do rozpoczęcia bardziej intensywnych działań w drodze do obniżenia emisji. Ważnym paliwem pomostowym może być gaz* - kończy Prezes Zarządu Duon.

**Kontakt dla mediów:**

Karol Maćkowiak

PR Manager

karol.mackowiak@dotrelations.pl

tel. +48 690 033 116